Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Nr. 83 | **Lwów, Czwartek dnia 10 Kwietnia 1924** | **Rok XLII**

PRENUMERATA:
Miesięczn. we Lwowie
... marek polskich.
Na dworcach kolejow.
300.000 mp.

JER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

CENY OGŁOSZEŃ:
Za wiersz milimetrowy wynosi: Zwycz. za tekstem 8 gr. Nadesłane 20 gr. Nekrologja 15 gr. Na pierwszej kol. 30 gr. Przed kron. i w rubryce „Repertuar" 27 gr. Po kronice i komun. 22 gr. Dział ekonom. 30 gr. Drobne ogł. za każdy wyraz 3 gr. Kupno i sprzedaż 5 gr. Matrym. 6 gr. Posz. pracy 2 gr. Paski na kolumn. tekst. po 27 gr. Ogłosz. zagr. o 50% drożej.

1. złp. = 1,800.000 mp. Ceny ogłoszeń w zł. p. obliczanych po urzędowym kursie franka złotego, podawanego codziennie.

Redakcja: ul. Ossolińskich l. 15. **Administracja:** ul. Chorążczyzny l. 26. — Telef. redakc. 19. — Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Poseł Thugutt o Włoszech, Mussolinim i faszyźmie.

Wywiad z prezesem Związku P. S. L.

(Od naszego korespondenta).

Rzym, w kwietniu.

W ostatnim tygodniu marca przybył do Rzymu prezes Klubu parlamentarnego Zw. P. S. L., poseł Thugutt. Podczas swego pobytu poseł Thugutt odbył dłuższą konferencję z włoskim premierem Mussolinim.

Wkrótce po tej wizycie miałem możność rozmawiać z posłem Thuguttem. Na zapytanie moje, jakie wrażenie zrobiły na nim Włochy współczesne, prezes Thugutt odparł:

— Przyznam się, że znaczenie silniejsze, niż przypuszczałem ze wszystkich ustnych i pisemnych relacji. Już od samej granicy uderza niesłychana ilość pracy ludzkiej, która zmieniła w żyzne pola naturę, nieraz surową i ubogą. Po pasmach wzgórz osiedla ludzkie pną się aż do samych szczytów. Pola są starannie uprawione i aż do samego Rzymu obsadzone drzewami morwowemi, co w sumie musi dawać krajowi wcale pokaźny dochód. W gęsto rozsianych miastach i miasteczkach kipi ruch i życie — bynajmniej nie wyłącznie turystów, ale ruch miejscowej ludności, pracującej z wytężeniem i udoskonalającej swoje jutro. W tych warunkach trudno jest uważać Włochy za kraj muzeów i sybarytów, oddających się „dolce far niente". Myślę raczej, że jest to naród, pełną parą wkraczający w okres odrodzenia, które go może postawić niebawem w pierwszym szeregu wielkich narodów świata.

— A co myśli pan o przyszłych stosunkach włosko-polskich?

— Myślę, że Polska powinna przedewszystkiem pamiętać o całym szeregu usług politycznych, które jej Włochy dotychczas oddały: naród włoski, jeden z pierwszych uznał niepodległość Polski. Wystąpienie obecnego prezydenta ministrów włoskich było punktem wyjścia przy uznaniu naszych granic wschodnich. Zachowanie się delegata włoskiego w sprawie Jaworzyny usiłowało do końca ratować sprawę, którą ostatecznie nie z jego winy przegraliśmy. — Jeżeli do tego wszystkiego dodamy sprawę pożyczki, która się potężnie przyczyni do uzdrowienia naszego skarbu, to trzeba przyznać, że szereg oddanych nam przysług nie jest krótki i tyczy przeważnie spraw dla nas najważniejszych. A przecież wśród przyjaciół naszych, Włochy nie są ani najbogatsze, ani najpotężniejsze niekoniecznie na nie mieliśmy prawo w pierwszym rzędzie rachować. Myślę, że w najbliższej przyszłości obowiązkiem dyplomacji polskiej będzie zadzierzgnięcie jak najściślejszych węzłów przyjaźni z państwem włoskiem i większe przez to usamodzielnienie polityki polskiej. Zauważmy nawiasem, że pomimo wielu różnic, można by to samo powiedzieć o stosunkach angielsko-polskich.

— Jakie jest pańskie zdanie o faszyźmie?

— Jestem demokratą i stąd też wypływa cały mój stosunek do tego zjawiska dziejowego. Nie chcę jednak być doktrynerem i ujmować życia w doktrynerskie formułki. W rozmowie z prezydentem Mussolinim i w wywiadzie z włoskimi dziennikarzami powiedziałem, że gdybym był włochem, byłbym prawdopodobnie faszystą. Mówiąc to, myślałem o tym całym szeregu antypaństwowych i antynarodowych wystąpień, które miały miejsce w swoim czasie we Włoszech i które sprowokowały faszyzm, jako całkiem naturalne reakcję. Myślę jednak, że na przyszłość faszyzm, o ile ma pozostać zjawiskiem dla swego kraju korzystnym, musi unikać dwuch rzeczy:

1) musi unikać używania siły fizycznej w stosunku do swoich przeciwników, starając się poprzestać na zwyciężaniu ich wyłącznie powagą swojej idei;

2) musi unikać wszelkiej walki z demokracją, z istotą idei demokratyzmu, który się może komu podobać lub niepodobać, ale który w szerokim okresie dziejowym zmiażdży każdego, kto stanie mu w poprzek drogi. Jest bowiem równie nieodwołalnym i równie nieuniknionym, jak żywiołowe zjawiska natury. Zdaje mi się, że faszyzm widzi oba te niebezpieczeństwa i zaczyna ich unikać. — Tem lepiej dla niego i tem lepiej dla Włoch.

Co się tyczy polskich stosunków, myślę, że wszelkie mrzonki faszystowskie są nie tylko nieudolnym naśladownictwem, ale i niebezpieczną lekkomyślnością i pozostaną niemal tak długo, jak długo Polska ze względu na stosunki sąsiedzkie i niezagojone rany wojenne będzie potrzebowała spokoju, opartego zarówno na poszanowaniu prawa, jak i na zrozumieniu wielkich idei nowoczesnych. Cieszy mnie, że sam twórca faszyzmu, prezydent Mussolini, uznał to w rozmowie ze mną w całej rozciągłości i bez żadnych zastrzeżeń, twierdząc, że każdy naród musi mieć własne sposoby rozstrzygnięcia sporów wewnętrznych i że to, co było dobre dla Włoch, byłoby dla Polski szkodliwe.

Rozmowa nasza dobiegła do końca. Starałem się powtórzyć ją tu możliwie najdokładniej, uważając, iż to pierwsze zetknięcie jednego z przywódców polskiej demokracji z prezydentem Mussolinim, było momentem niewątpliwie ciekawym i kto wie, czy rozmowa ta w naszych stosunkach zagranicznych nie będzie miała poważnych rezultatów.

Romulus.

Sąd nad p. Kucharskim.

Konstytuujące posiedzenie komisji. — Nietakt p. Kucharskiego i p. Rataja.

Warszawa. (Pat.) 8 b. m. odbyło się posiedzenie komisji wybranych w związku z wnioskiem p. Moraczewskiego o postawienie byłego ministra Kucharskiego w stan oskarżenia przed trybunałem stanu. Posiedzenie otworzył marszałek Rataj, poczem komisja dokonała wyboru prezydjum, do którego weszli: pp. Romocki (Ch. N.) jako prezes, Bartel (Z. P. L.) jako wiceprezes oraz Dunin (Z. L. N.) jako sekretarz. Referentem wybrano wnioskodawcę p. Moraczewskiego. Zebranie miało charakter konstytuujące. Następne posiedzenie wyznaczono na 9 bm. celem ustalenia planu zbadania sprawy i wysłuchania referatu p. Moraczewskiego.

Warszawa, 8. IV. Tel. wł. (G) Zaznaczyć należy, że na dzisiejszym posiedzeniu komisji zjawił się zupełnie nieoczekiwany sam oskarżony b. min. Kucharski i asystował podczas obrad. Dziwić się należy, wyjątkowemu nietaktowi p. Kucharskiego, oraz nietaktowi marsz. Rataja, który przeciw obecności p. Kucharskiego jako przewod. komisji nie zaprotestował.

Prace nad wprowadzeniem waluty złotej.

Warszawa. (AW.) Wszystkie departamenty min. skarbu zajęte są gorączkowemi przygotowaniami do wprowadzenia waluty złotej z chwilą uruchomienia Banku Polskiego. Omawiane są sprawy przerachowania należności skarbowych, nasycenia rynku walutą złotą oraz sprawa wypłat. Zagadnienia te należy gruntownie rozważyć, aby zmiana waluty nie odbiła się w sposób niepożądany na życiu gospodarczem Polski.

—oo—

Polscy kandydaci do parlamentu niemieckiego.

Bytom. (Pat.) Polska lista kandydatów do parlamentu niem. na Śląsku Opolskim zawiera następujące nazwiska: Malczewski dyr. Banku w Raciborzu, Pordzik z Zabrza, Barczyk z Popielowa, Klimas z Tarnowa, Michalek z Bytomia, Wilkowski z Wielkich Strzelec, Rulich z Gliwic, Nowak z Bytomia, Węglarczyk i Chrośnik z Zabrza.

Zagraniczna obsługa „Kurjera Lwowskiego"

Doceniając znaczenie wszechstronnego, źródłowego kontaktu z zagranicą zarówno dla prasy, jak i dla polityki polskiej, pozyskaliśmy — obok korespondenta londyńskiego — stałego współpracownika w Rzymie, wybitnego publicystę, który stale swoje korespondencje podpisywać będzie pseudonimem Romulus.

—oo—

Sejm o prowokacjach Litwy.

Sprawy bieżące. — Wniosek nagły w sprawie wrogiego stanowiska Litwy. Opozycyjne wystąpienie pos. Taraszkiewicza. — Przykry incydent.

Warszawa 8 IV. Tel. wł. (G). Dzisiejsze posiedzenie sejmu otworzył marszałek oświadczeniem, że wpłynęło cały szereg interpelacji, między innymi cztery interpelacje posłów różnych klubów w sprawie bicia przez policję w więzieniach. Następnie przystąpiono do rozpatrywania w pierwszem czytaniu ustawy o upoważnieniu rządu do zabezpieczenia i użycia pożyczki zaciągnietej u rządu republiki francuskiej. Po krótkiej debacie odesłano ustawę do komisji z tem, aby po załatwieniu mogła jeszcze przed świętami wejść na plenum. Po oświadczeniu marszałka, że min. rolnictwa wycofało nowelę do ustawy o rybołostwie w Małopolsce, przystąpiono do rozpatrywania ustawy łowieckiej, którą odesłano do komisji rolnej a wraz z nią do innych komisji odesłano szereg innych ustaw. Dalej przyjęto w trzeciem czytaniu ustawę o organizacji poczt, telegrafów i telefonów, przyjęto również w trzeciem czytaniu ustawę o pracy młodocianych i kobiet; następnie przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę o rozciągnięciu na obszarze Górnego Śląska wszystkich obowiązujących ustaw wojskowych. Referent pos. Dubiel (Piast) przemawiając oświadczył, że ludność G. Śląska żąda powołania do służby wojskowej, między innymi mówca zaproponował, aby uczcić pamięć bohaterów walk o niepodległość G. Śląska. Izba przez powstanie pamięć ich uczciła. — W dalszym ciągu przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu ustawe o obowiązkach i prawach oficerów marynarki wojennej; przyjęto również wniosek posła Smulikowskiego (P. P. S.) w sprawie nieregularnej wypłaty poborów nauczycielskich. Wniosek domaga się regularnej wypłaty zarówno poborów, jakoteż emerytur w terminie. Następnie po referacie posła Greifa (Ch. D.) przystąpiono do głosowania nad wnioskiem komisji oświatowej o podręcznikach szkolnych. Wniosek ten domagał się zbadania przyczyn drożyzny podręczników, rewizji programów szkolnych, zabronienia częstych zmian podręczników itd. W głosowaniu przyjęte zostały wszystkie wnioski z wyjątkiem dwu: wniosku o zabronieniu częstych zmian podręczników i wniosku żądającego zakazu używania w szkołach podręczników zawierających treść obrażającą część obywateli i poniżającą ich godność. Za tym wnioskiem głosowali jedynie socjaliści i przedstawiciele mniejszości narodowych. Następnie pos. Dębski (Piast) referował wniosek nagły kilku klubów prawicowych w sprawie stosunków polsko-litewskich; wniosek domaga się, by rząd użył wszelkich środków celem usunięcia ciągłych gróźb wojennych ze strony Litwy, by przywrócił spokój na granicy polsko-litewskiej i postawił tę sprawę na forum Ligi Narodów. Przeciw nagłości wniosku przemawiał przedstawiciel klubu białoruskiego pos. Taraszkiewicz; mówca zaznaczył, że „użycie wszelkich środków“ nie wyklucza środków wojennych. Dowodził po za tem, że klub jego nie jest dostatecznie poinformowany o gwałtach ze strony Litwinów. Ponieważ wniosek ten wyszedł z łona prawicy, która potrafi jedynie niszczyć i polonizować mniejszości narodowe, klub jego będzie głosował przeciw. Mowę pos. Taraszkiewicza przerwała wrzawa i okrzyki z ław prawicowych; padały słowa: „precz, renegat, prowokator!“ Gdy padło słowo prowokator, marszałek oświadczył, że nie mogąc ustalić, który z posłów wydał taki okrzyk, nie może go przywołać do porządku; następnie zarzadzono pięciominutową przerwę.

Do schodzącego z trybuny posła Taraszkiewicza podskoczyli wymachując rękami liczni posłowie prawicowi; pierwszy rzucił się ku posł. Taraszkiewiczowi pos. Tabaczyński (Ch. D.), obok niego pos. Arciszewski (N. D.), a za nimi cała falanga posłów endeckich, którzy zwartem kołem otoczyli posła Taraszkiewicza. Nie wiadomo, do czego byłoby doszło, gdyby nie znalezienie się pos. Dębskiego (Piast), który zaczął odsuwać roznamiętnionych endeków, dzielac w ten sposób dwa roznamiętnione obozy prawicy i lewicy. — Wśród posłów lewicowych dał się słyszeć okrzyk skierowany pod adresem prawicy: „wy bandyci!“

Po wznowieniu obrad pos. Barlicki zażądał głosu w sprawie zajścia, lecz marszałek głosu mu nie udzielił. Pos. Barlicki oświadczył, że chce przemawiać w sprawie formalnej, która dotyczy przebiegu obrad. Pos. Bagiński zaś wykrzyknął: „łobuzerska scena rozegrała się w oczach p. marszałka!“ Na to marszałek odpowiedział: „jeżeli panowie uważacie że obrady są źle prowadzone, to mają panowie na to środki przewidziane w regulaminie!“ Ostatecznie nagłość wniosku pos. Dębskiego przyjęto. Następnie pos. Prager (P. P. S.) uzasadniał nagłość wniosku o uchyleniu nieprawnych postanowień rozporządzenia Rady Min. z 11 lutego br. w przedmiocie organizacji władz administracyjnych w drugiej instancji; nagłość wniosku odrzucono. Po przemówieniu pos. Pragera marszałek oświadczył, że po zbadaniu zajścia, które miało miejsce w związku z przemówieniem pos. Taraszkiewicza, na podstawie zeznań samego pos. T., uważa, że nie ma powodu do regulaminowego wkroczenia, wobec tego wyraża tylko ubolewanie z powodu okrzyku jaki padł, okrzyku, który ujmę przynosi Izbie i temu, który go podniósł. Następnie przystąpiono do nagłości wniosku pos. Gruszki w sprawie opłat paszportowych. — Wniosek wzywa rząd do zniesienia opłat od paszportów zagranicznych dla robotników wszelkich kategorji, udających się za granicę w poszukiwaniu pracy. Nagłość wniosku przyjęto. — Następne posiedzenie we czwartek o g. 4 popoł.

Żądania włościaństwa.

Włościanie za powrotem Marsz. Piłsudskiego do wojska. — Postulaty gospodarcze.

Warszawa. 8. IV. Tel. wł. (G) W niedzielę 6 b. m. posłowie Zw. Str. Lud. odbyli cały szereg wieców i zjazdów w powiatach siedleckim, opoczańskim, ostrowskim, łomżyńskim i innych. Na wiecach tych uchwalono rezolucje, domagające się natychmiastowego powrotu do wojska Marsz. Piłsudskiego, szybkiego uchwalenia ustaw samorządowych, sprawiedliwego rozkładu podatków, większego obciążenia klas posiadających. Włościanie z entuzjazmem przyjmowali posłów „Jedności Lud.“ i „Wyzwolenia“.

STAŁA DELEGACJA POLSKA DO LIGI NAR.

Warszawa. 8. IV. Tel. wł. (G) Na wczorajszem posiedzeniu Komitetu polit. Rady min. postanowiono ostatecznie utworzyć stałą delegację polską przy Lidze Narodów. W związku z tem mówią, że przyjęta ma być dymisja p. Skirmunta, którą on niedawno zgłosił. W najbliższych dniach ma być ustalona kandydatura nowego delegata.

RZECZOZNAWCY DLA SPRAW MNIEJSZOŚCI

Warszawa. 8. IV. Tel. wł. (G) W skład komitetu doradczego przy min. spraw wewn. (dział mniejszości narod.) wejdą jeszcze sen. Kasznica i p. Eug. Starczewski.

SOWIETY ZABIERAJĄ Z KRAKOWA PAMIĄTKI PO LENINIE.

Kraków. (Pat.) „Czas“ donosi, że do Krakowa przybył za zgodą rządu polskiego komisarz ludowy Rosji sowieckiej Fürstenberg-Hanecki. Przybył on celem zebrania pamiątek po Leninie z czasu jego pobytu w Małopolsce. Lenin mieszkał w roku 1912 i 1913 w Krakowie przy ul. Lubomirskich l. 51. W Poroninie pozostawił kilka pak z książkami i dokumentami. Rzeczy te zostały przesłane do Warszawy, skąd za zgodą rządu zostaną wysłane do Moskwy.

—oo—

Patetyczny wykręt „obrażonej“ Chjeny.

Warszawa. 8. IV. Tel. wł. (G) W dzisiejszej wieczornej prasie endeckiej umieszczono komunikat zarządów klubów Chjeny w sprawie zeznań marsz. Piłsudskiego w warszawskim sądzie wojskowym w dniu 21. marca, które to zeznania obciążają niektórych członków rządu Witosa. Uchwała klubów Chjeny stwierdzająca, że zamach na Narutowicza był indywidualnym czynem Niewiadomskiego, żąda pociągnięcia marsz. Piłsudskiego do odpowiedzialności sądowej za wypowiedzenie posądzeń, co miałoby mieć na celu nie ustalenie prawdy, ale danie zadośćuczynienia osobom napadniętym. Endecja oświadcza, że ze względu na to, by Polska nie była zniesławiona za granicą i ze względu na to, że zeznania marsz. Piłsudskiego są — zdaniem tych panów—dalszym ciągiem obelg rzucanych przez niego od szeregu miesięcy, zarządy tych klubów uważają wszelkie zajmowanie się tą sprawą za zbyteczne i sąd o tej całej sprawie pozostawia — jak pisze: „ze spokojem“ — p. t. publiczności.

CYFROWY REZULTAT SUBSKRYPCJI.

Warszawa. (AW.) Komitet organizacyjny Banku polskiego wydał komunikat, w którym stwierdza, podsumowawszy rezultat zapisów na akcje Banku Pol., że Bank posiada przeszło 40.000 akcjonarjuszy, a 819.000 akcyj. Prócz tego minister skarbu na ulgowych warunkach odstąpiło około 200.000 akcyj. W ten sposób 1,000.000 akcyj rozebranych zostało przez społeczeństwo polskie wewnątrz kraju.

WOBEC POGRÓŻEK LITWY.

Warszawa. (Pat.) Dzienniki donoszą: Pan min. Grabski przyjął 7 bm. delegata rządu polskiego w Wilnie p. Meisztowicza, który przedstawił mu obawy ludności polskiej w Wilnie powodowane gwałtami i pogróżkami litewskiemi. Pan prezes Rady min. oświadczył w odpowiedzi, że jakkolwiek rząd nie przywiązuje zbyt wielkiej wagi do pogróżek litewskich, to jednak nie zapomina o należytem zabezpieczeniu granic.

LITWA PRZYMILA SIĘ NIEMCOM.

Berlin. (Pat.) „Berliner Tageblatt“ donosi z Kowna, że prezydent republiki litewskiej ułaskawił dwu Niemców Kriegera i Körnera skazanych w swoim czasie na karę śmierci przez sąd wojenny. Ten akt łaski przyjęto w całych Niemczech z wielkiem zadowoleniem i przyczyni się on do dalszego utrwalenia stosunków pomiędzy obu krajami.

Najazd band bolszewickich na Rumunję.

Rzym. (Pat.) „Popolo di Italia“ donosi z nad granicy rosyjsko-rumuńskiej, że uzbrojone bandy przekroczyły Dniestr i wtargnęły na terytorjum bessarabskie dopuszczając się gwałtów na ludności. Bandy te rozpraszane są przez wojska rumuńskie. Rumunja uważa ten incydent jako akt prowokacyjny.

NADZWYCZAJNE REFORMY W ARMJI SOW.

Moskwa. (AW.) Specjalna komisja przeprowadziła rewizję w centralach 4 rosyjskich okręgów wojennych. Na podstawie tej rewizji komisja rewolucyjnej rady wojennej opracowała szeroki program reform. Zamierzona jest reforma sztabu armii czerwonej, założenie specjalnego inspektora tu armii i stworzenie nadzwyczajnej komisji obrony państwa.

Zwycięstwo wyborcze faszystów.

Rzym. (AW.) Dotychczasowe wyniki wyborów we Włoszech przedstawiają się następująco: Z 51 prowincji, które reprezentują około 2/3 całego kraju lista rządowa (faszystów) otrzymała 4,437.252 głosów, a wszystkie inne razem 823.810 głosów. Wobec tego, że ordynacja wyborcza jest nadzwyczaj korzystną dla partyj, otrzymujących ponad 25% jest prawdopodobne, że lista rządowa faszystów otrzyma 220 mandatów. Z innych partyj najwięcej głosów padło na listę socjalistów unitarkowanych, gdy demokraci, liberali i skrajni socjaliści otrzymali stosunkowo niewielką ilość głosów. Znaczniejszą ilość głosów otrzymali również popolari (partja ludowa), którzy zdobędą prawdopodobnie 50 mandatów.

—oo—

Sprawa wojennych zobowiązań Rzeszy.

Raport Komisji rzeczoznawców.

Paryż. (Pat.) „Temps“ zamieszcza wyciąg ze sprawozdania rzeczoznawców, które zostanie 9 b. m. wręczone komisji odszkodowań. Sprawozdanie to, zawiera przeszło 60 stron druku. Główną wytyczną, jaką kierował się komitet rzeczoznawców pod przew. p. Davisa, jest sanacja finansów niem., zabezpieczenie możliwe wysokich spłat rocznych na rzecz funduszu reparacyjnego i likwidacja możliwie wielkiej części długów niem. Rzeczoznawcy doszli do tych wyników bez rozważania problemów natury politycznej, kwestji Zagłębia Ruhry i problemu ostatecznego ustalenia wysokości długów niem. Sprawozdanie ustala wysokość rocznych spłat, jakich należy żądać od Niemiec, nie wymienia jednak ilości tychże rat. Celem doprowadzenia budżetu niem. do równowagi, żądają eksperci ścisłej kontroli dochodów budżetowych. Gdyby zobowiązania finansowe nie mogły być dotrzymane przewidują rzeczoznawcy ścisłą kontrolę międzykoalicyjną, której zostałyby nadane daleko idące pełnomocnictwa w sprawach finansowych Niemiec.

Polsko-gdańskie pertraktacje handlowe

Gdańsk. (Pat.) Dnia 8 bm. przed południem odbyło się w senacie gdańskim spotkanie delegacji polskiej i gdańskiej, celem rozpoczęcia pertraktacji w sprawie obrotu towarowego. Wybrano dwie komisje: dla spraw obrotu towarowego ze wspólną zagranicą, i dla kwestji z tą sprawą złączonych. Komisji tej przewodniczy ze strony polskiej nacz. wydz. min. przemysłu i handlu Siebeneychen, ze strony gdańskiej senator Frack, oraz drugą komisję dla spraw ostatecznego uregulowania obrotu towarowego towarami podlegającymi akcyzie i monopolowi i ustosunkowania wzajemnego ustawodawstwa w tej dziedzinie. Przewodniczącym drugiej komisji ze strony Polski jest radca Lolicki, ze strony Gdańska senator Krafft Po ukonstytuowaniu się komisji odbyły się narady ogólne.

POLITYCZNA PODRÓŻ PARY KRÓLEWSKIEJ.

Paryż. (AW.) „Liberte“ omawiając pobyt rumuńskiej pary królewskiej we Francji pisze, że królestwo rumuńscy chcieli złożyć także wizytę w Hiszpanji, lecz Primo de Rivera nie dopuścił do tego pod pozorem, że w Bukareszcie urządzano manifestacje na cześć wydalonego z Hiszpanji filozofa hiszpańskiego Unamuno. „Liberte“ twierdzi jednak, że wchodzi tu także w rachubę inny powód. Primo de Rivera mianowicie solidaryzuje się w tej kwestji z Mussolinim, który nie zgodził się na przyjazd królewskiej pary rumuńskiej do Włoch z powodu naprężonych stosunków włosko-rumuńskich, które „Liberte“ przypisuje sympatjom włosko-sowieckim.

Czy wypada?

Jak wiadomo, wniosek w sprawie postawienia b. ministra p. Kucharskiego przed trybunał stanu, odesłany został do komisji sejmowej, wybranej specjalnie dla tej sprawy. Obecnie czekać należy na orzeczenie tej komisji a przedewszystkiem czekać należy p. Kucharskiemu, jako najbardziej interesowanemu w tej sprawie.

Tymczasem dzieje się inaczej, a dzieje się w sposób wprost prowokujący i gorszący. Nietylko w organach zbliżonych do p. Kucharskiego, jak w „Rzeczypospolitej“ i innych, lecz także w „Słowie Polskiem“, będącem własnością p. Kucharskiego, który w nagłówku tego pisma figuruje najwyraźniej jako jego wydawca, pojawiają się od kilku dni artykuły, gloryfikujące wprost p. Kucharskiego w związku ze sprawą Żyrardowską. (O papie nic nie wspominają.) Artykuły te nie tylko, że gloryfikują p. Kucharskiego. Poseł Grabski Stanisław w ostatnim artykule „Słowa Polskiego“ zaryzykował nawet twierdzenie, że (cytujemy dosłownie) „oskarżenie p. Kucharskiego i żądanie postawienia go przed trybunałem stanu, jest nieuczciwe“. Tak pisze p. Grabski o swoich kolegach sejmowych i o sejmie w organie, którego wydawcą jest p. Kucharski a redaktorem naczelnym poseł p. Grabski.

Czyż nie jest to przesądzaniem sprawy, oddanej do rozpatrzenia komisji sejmowej, złożonej z przedstawicieli wszystkich stronnictw? Czy wypada w organie p. Kucharskiego występować i to w sposób tak agresywny we **własnej sprawie?** Zanim zapadło orzeczenie komisji? Są to metody N. D. urągające wprost wszelkim pojęciom etyki i przyzwoitości.

—oo—

WYJAZD RUMUŃSKIEJ PARY KRÓLEWSKIEJ.

Bukareszt. (Pat.) Dnia 7 bm. wyjechała zagranicę rumuńska para królewska. Towarzyszy jej minister spraw zagranicznych Duca.

Konflikt japońsko-rosyjski.

Moskwa. (AW.) „Izwiestja“ i „Prawda“ w artykułach wstępnych omawiają sytuację na Dalekim Wschodzie. Japonja mobilizuje siły na granicy Mandżurji i Korei, pragnąc jakoby wziąć pod swój protektorat kolej wschodnio-chińską. Dzienniki sowieckie z tej racji zamieszczają artykuły napastliwe, w których atakują Japonję, zarzucając jej inscenizację demonstracyj wojskowych.

Wielkie inwestycje na bruki, chodniki i kanały we Lwowie.

Miasto nasze najbardziej może ze wszystkich innych miast zniszczone w okresie wojennym i przedstawiające wskutek tego obraz bardzo przykry, rozpocznie zwolna przychodzić do stanu godnego największego miasta na kresach Rzeczypospolitej.

Wczoraj uchwalił Magistrat z inicjatywy prezydenta Neumana przedłożyć Reprezentacji miasta wniosek o przystąpienie do naprawy bruków, chodników i dobrej budowy kanałów. W myśl opracowania departamentu technicznego inwestycje na bruki i chodniki podzielono na 3 okresy. Pierwszy okres obejmuje: rozszerzenie chodnika przy ul. Kopernika od ul. Wronowskich aż do ul Łazarza a to przez zwężenie szkarpu, ciągnącego się wzdłuż zakładu im. św. Łazarza o dwa metry. Rozszerzenie to kosztować ma 7 miljardów 614 miljonów mp. Dalej ułożenie bruku na całej długości ul. Romanowicza, tj. od pl. Akademickiego do ul. Zyblikiewicza i ułożenie chodnika od ul. Senatorskiej do ul. Zyblikiewicza pod gmachem Prokuratury skarbu, kosztem 54 miljardów. Ułożenie w ul. Kościuszki od pl. Smolki do ul. 3-go Maja bruku i chodników kosztem 52 miljardów 747 mili. mp., oraz naprawa w ul. Kościuszki od rogu ul. Kościuszki do ul. Sykstuskiej drogi, zniszczonej po budowie kanału, kosztem 17 miljardów mp. W Rynku zaś po stronie północnej i południowej ułożenie nowych chodników z kamienia trembowelskiego, kosztem 10 miljardów. Wszystkie powyższe roboty mają być wykonane w przeciągu dwu miesięcy, a pochłonąć mają 141 miljardów 361 miljonów mp.

Dwa dalsze okresy robót brukowych opracowuje depar. techniczny Magistratu w porozumieniu z prezydentem miasta.

Uchwalił dalej Magistrat wniosek o zakupno 10 wagonów żwiru rzecznego na naprawę ścieżek na plantacjach miejskich w śródmieściu, kosztem 1 miljarda mp. wraz z robocizną.

Uchwalono przedłożyć Radzie miejskiej wniosek o rozpoczęcie w r. 1924 dalszej budowy dalszych linji kanałowych w ul. Słonecznej, Piekarskiej, Kaźmierzowskiej, Grodeckiej i ewentualnie w innych ulicach, kosztem 900 miljardów mp.

Uchwalono dokończyć budowę rozpoczętego już dawniej domu dla robotników zakładu czyszczenia miasta. Roboty zaczną się już w bieżącym miesiącu.

Spostrzeżenia meteorologiczne

Obserwatorjum astronomicz. Politechniki Lwowsk.

z dnia 8. kwietnia 1924.

	7 rano	1 popoł.	9 wiecz.
Ciśnienie powietrza . .	729·7 mm	729·0 mm	726·4 mm
Temperatura .	+ 4·2° C	+ 14·4° C	+ 9·0° C
Kierunek wiatru	SW	SSW	SW
Prędkość wiatru (w kilom. na godzinę) .	8	11	14

Temperatura najwyższa + 14·8, najniższa + 4·0, — wczoraj zamiast — 1·9 miało być + 1·9.

Godziny podane według południka lwowskiego (np. 7 godz. lw. = 6 g. 24 m. środk.-europ.).

Oznaczenia kierunków wiatru: N=północ, E=wschód, S = południe, W = zachód.

Uwaga: pogoda.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Marji Egip.; gr. kat. Matrony Set. Jutro rz. kat. Ezechiela pr.; gr. kat. Ilarjona.— Wschód słońca 4·47; zachód 6·04.

Teatr Wielki.

Środa „Prorok“.
Czwartek „Kolega Crampton“ Hauptmanna.
Piątek „Rigoletto“, występ A. Szajerównej.

Teatr Mały.

Od środy do piątku „Bęben“.

Teatr Nowości.

Środa, czwartek i piątek „Dziewczynka“ („Mädi“), operetka w 3 aktach Stoltza.

Teatr Bagatela.

Od czwartku 3. bm. Prolog — St. Grabowska — M. Mirski — The Käys — B. Bronowski. „Symulanci“, farsa. Początek o godz. 8 wiecz.

Kino „APOLLO“. Dziś Uupadek Troi“.

Kino „Kopernik“ i „Marysienka“. Dziś: „Ostatni romans Don Juana“.

Ze Lwowa.

— **Obchód rocznicy Konstytucji 3-go Maja.** Sekcja obchodowa Komitetu obchodu rocznicy Konstytucji, odbyła w poniedziałek posiedzenie pod przewodn. gen. Thulliego. Omawiano szczegóły programu. W piątek 2 maja od g. 6 do 7 wieczorem odegrane będą hejnały z wieży ratuszowej, o g. 7 capstrzyk wszystkich orkiestr wojskowych o g. 8 uroczysta Akademja w sali ratuszowej. — W sprawie urządzenia mszy polowej w sobotę 3 maja na boisku sokolem, wyłoniła się wątpliwość, czy miejsce to nadaje sie na pomieszczenie uczestników uroczystości i całego garnizonu lwowskiego, względnie czy mógłby się rozwinąć stąd pochód wojska i organizacji pod pomnik Mickiewicza. Postanowiono zbadać rzecz na miejscu. -- Wczoraj w południe na boisku sokolem i w parku odbyła się naocznia, w której wzięli udział gener. Thullie, pułk. Haudek i ref oświatowy komendy m. kap. Klink, radca policji Kuczewski, komendant policji państw. dr. Łukomski, sekretarz gener. komitetu p. Dzięddzielewicz i kilku członków sekcji obchodowej. Obecni przyszli do przekonania, że miejsce to nie nadaje się na wspomniane wyżej cele i że mszę polową należy urządzić na pl. Marjackim, jak w latach poprzednich. We czwartek popołudniu o g. 5 odbędzie się posiedzenie pełnego komitetu obchodu w lokalu T. S. L. przy ul. Fredry, na którem sprawa powyższa zostanie ostatecznie załatwiona.

— **Z posiedzenia Magistratu.** Na wczorajszem posiedzeniu uchwalono następujące sprawy: przedłożyć Radzie miejskiej wniosek o przyczynienie się do kosztów utrzymania policji państwowej we Lwowie, oraz wniosek o przyjęcie 6 petentów do Związku gminy m. Lwowa za opłatą od 5 do 20 fr. Wydano konsensy na budowę domu III.-piętrowego przy pl. Bilczewskiego, II.-piętrowego domu z poddaszem manzardowym przy ul. bocznej Potockiego, parterowego domu przy ul. bocznej Dekerta i kilku innych drobnych budowli. Ukarano 78 właścicieli i dozorców domów grzywnami od 1 do 10 zł. p., za zaniedbanie przepisów sanitarno-policyjnych. Uchwalono również udzielić konsensu na budowę budynków cyrkowych na gruntach prywatnych przy ul. Kopernika.

— Kasa im. Mianowskiego przyznała nagrodę zapisu Z. Pileckiego prof. uniw. lwowskiego Janowi Ptaśnikowi za pracę pt. „Miasta w Polsce".

— **Premiera „Dziewczynki"** (w.) Ponieważ fachowy referent z powodu odbywającego się równocześnie koncertu nie mógł być na tej premierze obecnym, przeto niefachowy słuchacz chce dziś zreferować z ramienia publiczności. Żywą, naturalną, pełną wdzięku i temperamentu grę p Korabianki przyjmowała ona owacyjnie. Już dawno nie widziano tylu kwiatów na scenie. Podobali się pp. Kuligowski i Sowiński. Co podobało się referentowi to on sam, na podstawie jutrzejszego przedstawienia, opowie.

— **Wieczór pieśni polskiej.** Niedzielne produkcje p Jadwigi Turczynowej oraz chóru „Echa" pod batutą dyr. Rangla, zgromadziły w sali Kasyna miejskiego publiczność interesującą się pieśniarstwem polskiem. Wykonano szereg utworów Galla, Nowowiejskiego, Niewiadomskiego, Münchheimera i innych. Szczególnie nagrodzone oklaskami zostały „Góral" Münchheimera i „Poszła panna po wodę" Nowowiejskiego, odśpiewane przez „Echo". Partje solowe wykonali p. Martyniak oraz por. Usarz. Pani Turczynowej akompaniowała p. Schulmanówna. **ig.**

— **O czystość!** **Weszło już nareszcie w życie rozporządzenie minist. zdrowia w przedmiocie ochrony czystości powietrza w urzędach, biurach, sklepach, magazynach i wszelkich innych pomieszczeniach publicznych. Według rozporządzenia wszystkie powyższe pomieszczenia winny być utrzymywane w czystości, zaopatrzone w słomianki, szatnię lub przynajmniej wieszak, spluwaczkę z płynem odkażającym w miejscu widocznem i przystępnem, umywalnię z wodą o ile możności bieżącą, mydło i ręcznik. Biura winny być zaopatrzone w urządzenia zab zpieczające papiery, książki etc. od kurzu i pyłu (szafy, kartoteki i t. d.). Każde pomieszczenie winno być codziennie nal życie zamiecione i sprzątnięte, odkurzone i przewietrzone przed zajęciami i po ich ukończeniu, podłogi, ściany, okna i drzwi winny być czyste i szczelne. Zarządca danego pomieszczenia lub wyznaczona przezeń osoba obowiązana jest czuwać nad wykonaniem tych przepisów. Winni ich przekroczenia podlegać będą karze do 1000 złp. grzywny lub do 3 miesięcy aresztu. Zwracamy na to rozporządzenie uwagę województwa, magistratu i urzędu sanitarnego i przypuszczamy, że rozporządzenie powyższe będzie miało walor nie tylko na papierze.**

— **Sotnik bandy ukraińskiej przed sądem.** Wczoraj przed trybunałem przysięgłych rozpoczęła się rozprawa przeciw Janowi Czajce, gr.-kat. religji, 32 lat liczącemu, b. nauczycielowi ludowemu o współwinę w zbrodni rabunku i o zbrodnię gwałtu publicznego.

Akt oskarżenia przedstawia sprawę w sposób następujący: W czasie odwrotu wojsk ukraińskich ze Wschodniej Małopolski, w lipcu 19919 r., wpadła banda uzbrojonych żołnierzy ukraińskich do dworu Wartanowiczów w Dźwiniarzu i legitymując się jako wysłannicy sotnika Czajki, rozpoczęli rabować wszystko, co w ręce wpadło, a potem na wozach dworsk. wywozili łup do Iwania, gdzie była kwatera Czajki. Napady takie powtarzały się trzy razy z rzędu. Zawiadomiono o tem żandarmerję ukraińską, która zarządziła pościg za Czajką, aresztowała go i okutego sprowadziła do dworu w Dźwiniaczu celem przeprowadzenia dochodzeń, w czasie których funkcjonarjusze tej żandarmerji niejednokrotnie wyrazili się, że „Czajka jest bandytą, od dawna przez nich poszukiwanym".

We wrześniu był Czajka w armji Petlury i przebywał w oddziale w Józefówce na Ukrainie. Nie podobało mu się działanie w sprawie polskiej szkółki p. Aleksandra Ulatowskiego z Szerokiej Grobli, oraz działanie nauczycielki tej szkółki, którą chciano aresztować. Gdy p. Ulatowski ulatwił jej ucieczkę, Czajka skazał go na śmierć. — Wyrok miał być wykonany nazajutrz rano. Czajka pozwolił pójść skazańcowi do domu pożegnać się z żoną i dziećmi, wysyłając go tam pod strażą. Tymczasem robotnicy p. Ulatowskiego zdołali długiemi prośbami wyjednać ułaskawienie. Karę śmierci zmienił Czajka na karę pozbawienia p. Ulatowskiego majątku.

Oskarżony wypiera się winy. Oskarża prok. dr. Paklikowski, broni dr. Hankiewicz. Wyrok zapadnie dziś.

— **Kara za napad na policjantów.** Wczoraj odbyła się przed trybunałem orzekającym rozprawa przeciw 8 osobom o zbrodnię gwałtu publicznego. W dniu 8 stycznia br. w chwili, gdy dwaj policjanci Piotr Svatek i Andrzej Ozimski przystąpili do aresztowania woźnicy Józefa Pępka, który w stanie podpitym wyprawiał awantury, rzucili się na nich woźnice Jan Dąbrowski i Józef Diaczyszyn, tapicer Wład. Sołtys i cztery prostytutki, pobili ich, podstawiali nogi, obrzucali kawałkami lodu, a Pępek rzucił się z nożem rzeźnickim na Ozimskiego, lecz cios odparł poster. Svatek. Policjanci bronili się a tymczasem Pępek uciekł i dopiero później został aresztowany. Trybunał po przesłuchaniu świadków, skazał Pępka na półtora roku ciężkiego więzienia, Sołtysa, Dąbrowskiego, Diacyszyna po 10 miesięcy ciężkiego więzienia, jedną z awanturniczych niewiast na 6, drugą na 4 miesiące ciężkiego więzienia, a dwie po 3 miesiące ścisłego aresztu. Czterej mężczyźni mają solidarnie dać odszkodowanie posterunkowym w kwocie 30 miljonów marek.

— **Śledztwo w sądzie wojskowym** w sprawie zastrzelenia w pociągu na dworcu Podzamcze bł. p. Linskera za czynne znieważenie por. Hanke, zostało już ukończone i akta odesłane do Prokuratury wojskowej. Por. Hanke pozostaje na wolnej stopie. Prokuratura na podstawie dostarczonych jej aktów śledczych zadecyduje, czy por. Hanke stanie przed sądem, czy sprawa będzie dla braku podstaw do ścigania karnego umorzoną.

— **Zwłoki żołnierza.** Podczas kopania gliny w cegielni Grudera w Kozielnikach, znaleziono wczoraj szkielet, należący jak wskazują szczątki munduru, do żołnierza poległego w wojnie. Zwłoki te pozostaną na zawsze bez imienia, gdyż brak jakichkolwiek dokumentów uniemożliwia stwierdzenie tożsamości poległego.

— **Samobójstwo sierżanta W. P.** Wczoraj w południe wystrzałem z rewolweru skierowanym w głowę odebrał sobie życie w kurytarzu restauracji mieszczącej się w Rynku pod l. 17, N. N., sierżant 26 p. p. W drodze do szpitala w karetce pogotowia rat. denat zakończył życie. Powodem rozpaczliwego kroku był silny rozstrój nerwowy.

— **Obława polic. na paskarzy.** Oddział walki z lichwą przeprowadził wczoraj kontrolę sklepów, podczas której zanotowano 28 firm za brak cenników, w tych zaś jedną za lichwę żywnościową. Sporządzone doniesienie skierowano do Magistratu, gdzie znów znany ze swej energji r. Mazurkiewicz przez odpowiednie nałożenie grzywn, położy hamulec na paskarskie wybryki kupców.

W domu przy ul. Żółkiewskiej l. 65 wykryto prowadzoną od dłuższego czasu przez Wolfa Kugla i Naftalego Wagenschala bez uprawnienia przemysłowego fabrykę pierników. Lokal zamknięto, a znalezione materjały służące do wyrobu pierników zakwestjonowano.

— **Skrucha złodzieja.** Do urzędu śledczego pol. nadszedł wczoraj list, jaki się rzadko zdarza, a który powinien być przykładem dla tego rodzaju przestępców. W liście tym, do którego załączono dokumenta osobiste, wystawione na nazwisko Piotra Dudkiewicza, oraz obrazek przedstawiający Chrystusa wraz z apostołami na łodzi, pisze anonimowy autor, że dopuszczał się od dłuższego czasu kradzieży, a ostatnio okradł wraz z kolegą wyżej wymienionego właściciela dokumentów. Obrazek znaleziony w rzeczach skradzionych, tak go wzruszył moralnie, że postanowił zaniechać na zawsze złodziejstwa, pisząc o niem, „ach jaki to ciężki fach" i życząc sobie, by inni poszli w jego ślady. List skruszonego złodzieja schowano jako curiosum do aktów polic.

Z całej Polski.

— **Aresztowanie szpiega w Krakowie.** Z Krakowa donoszą, że aresztowano tam osobnika, który stał w kontakcie z lwowską szajką szpiegowską. Odstawiono go do Lwowa pod silną eskortą.

— **Wybór proboszcza polskiego zboru ewangielickiego w Poznaniu.** Onegdaj bawił w Poznaniu biskup kościoła ewangielicko-augburskiego ks. Bursche. W polskim kościele ewangielickim odbyło się nabożeństwo, podczas którego ks. biskup Bursche wygłosił kazanie patrjotyczne. Po nabożeństwie odbył się wybór pierwszego od wielu dziesiątków lat proboszcza polskiego zboru ewangielickiego w Poznaniu. Proboszczem mianowany został ks. Manicjusz ze Zduńskiej Woli.

— **Wykrycie składu materjałów wybuchowych w Krakowie.** Stwierdzono, że aresztowany dr. Ablamowicz w czasie wybuchu bomb krakowskich przeniósł skład materjałów wybuchowych w obawie przed rewizją z domu swego na strych, należący do Jana Majewskiego, inżyniera agronomji. „Naprzód" donosi, iż podczas rewizji u adwokata dra Ablamowicza znaleziono pieczątki i druki organizacji antystrajkowej S. S. S. W związku z tą sprawą aresztowano artystę malarza Adama Gerzabka i inżyniera Majewskiego.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Sprawa t. zw. rampy na Żółkiewskiem.** Dnia 11 b. m. w piątek o godz. 5 popoł. odbędzie się w sali ratuszowej zgromadzenie obywatelskie, na którem p. prof. Jaegerman omówi sprawę nader ważną dla Lwowa, t. zw. rampy na Żółkiewskiem.

— **Obchód Konstytucji 3-go Maja.** Zebranie Komitetu obywatelskiego w sprawie ważnej zmiany programu odbędzie się we czwartek 10 b. m. o godz. 5 popoł. w lokalu Związku T. S. L. ul. Fredry 3. Uprasza się wszystkich Delegatów obecnych na posiedzeniu w dniu 27 marca o niezwłoczne przybycie. Osobne zaproszenia nie będą wysyłane.

— **Występy Ady Sari-Szajerówne**j. Pierwszy występ w piątek 11 bm. w „Rigolecie", drugi w niedzielę 13 w „Traviacie", trzeci i ostatni we wtorek 15 w „Lakme". Bilety na pierwszy występ Sari sprzedają już dziś tj. w środę wszystkie kasy teatralne.

— **Odczyt Kadena-Bandrowskiego.** Dziś o 8 wieczorem w sali Kasyna i Koła lit.-art. Juljusz Kaden Bandrowski mówić będzie na temat „Literatura w życiu Polski współczesnej". Reszta biletów do nabycia w Księgarni Naukowej (Hôtel George'a), wieczorem przy kasie.

— **Uniwersytet Ludowy.** Prof. Chyliński wygłosi 10 bm. we czwartek o godz. 7 wiecz. w sali Instytutu Technologicznego ul. Bourlarda, odczyt p. t. „Grobowce egipskie". Odczyt nie jest powtórzeniem tylko odczytów wygłoszonych w Powsz. Wykładach Uniw., lecz ma na celu uprzystępnienia myślącemu ogółowi Lwowa wiedzy o Egipcie, i od tamtych różnić się będzie i formą i zakresem treści.

— **Walne Zgromadzenie Tow. Polskiego Żałobnego Krzyża** odbędzie się w czwartek dnia 10 kwietnia 1924. o godzinie 11 przedpoł. w lokalu przy ulicy Wałowej 16 I. p. (Biuro Duszpasterstwa D. O. K. Nr. VI).

Związek adwokatów polskich. **Nowy wydział ukonstytuował się w następującym składzie. Prezes: dr. Dzidzielewicz I.) Wiceprezes: dr Blumenfeld II). Wiceprezes: dr. Till. Skarbnicy: dr. Argasiński i dr. Zion. Sekretarze: dr. Janiszewski i dr. Lubaczewski. Gospodarze: dr. Kulikowski i dr. Nieduszyński. Bibljotekarze: dr. Schönbach. Wydziałowi: dr. Gromski, dr. Landau, dr. Ostaszewski. dr. Srokowski, dr. S rzemieński, dr. Tenner i dr. Tomasik.**

—oo—

Z sali koncertowej.

Wieczór Kwartetowej muzyki.

Kwartet Sevcika umieścił na programie Borodina, Brahmsa i Smetanę. W Kwartecie D-dur Borodin jest pod wpływem klasyków, zwłaszcza w części pierwszej, pisanej w stylu pierwszych kwartetów Beethovena. Druga to rodzaj „perpetuum mobile" a trzecia z łagodną Kantyleną wiolonczelową (nokturn) wywiera korzystne wrażenie. W finale widocznie osłabła inwencja kompozytora. — Brahmsa kwartet A-moll w pierwszej części ma charakter elegijny o szerokim łuku melodyjnym; oryginalne wrażenie sprawia część trzecia (quasi Minueto) tak co do dźwięku jak i zabarwienia słowiańskiego — instr. smyczkowe na tle kwint i sekst basowych. Dwukrotne allegretto vivace (alternativo) o filigranowej pikantnej strukturze nadaje całemu menuetowi urok dziwnie tajemniczej wizji. Dawna energja Brahmsowska odzywa się w finale w rytmicznych przekształceniach ognistego z węgierska silnie rytmizowanego tematu głównego.

Zespół „Kwartetu Sevcika" (pp. Lhotsky, Prohaska, Moravec i Fingerland) posiada wspaniałą technikę i brawurę artystyczną; ton jest szlachetny, jędrny i odznacza się młodzieńczą świeżością i ciepłem, bez najmniejszego przekroczenia granicy piękna muzycznego. Frazowanie, odcienie dynamiczne i rytmiczne są wypracowane do najmniejszych szczegółów i dają całość artystycznie wykończoną. Z rozkoszą słucha się jak ten zespół interpretuje Smetany Kwartet „Z mego żywota", dzieło, które dla oryginalnej piękności w inwencji i artystycznej formy należy do najlepszych utworów muzyki kameralnej.

Mistrzowsko odegrany Brahms zjednał wykonawcom owacyjne oklaski, które nie chciały ustać, aż koncertanci znowu zasiedli przed pulpity i odegrali adagio z Dworzaka kwartetu f-dur op. 96, w utwór ten wykonawcy włożyli całą swą artystyczną duszę i głębokie po sobie zostawili wrażenie. **Grd.**

Sport.

Sport Nr. 85. wyjdzie z druku dziś we środę o godz. 4-tej popoł.

T. K. S. (Toruń) w Łodzi.

T. K. S.-Ł. T. S. G. 4:3 (4:2). Przez cały czas gry przewaga gości. Dla T. K. S. bramki uzyskał 3 Gunowski i 1 Cieszyński dla Ł. T. S. G. Pogodziński i Wujas. Najlepszy na boisku Stogowski z T. K. S. Sędzia p. Hanke.

Union-Ł. K. S. 1:0. Druga klęska mistrza Łodzi. Z powodu brutalnej gry, w której Izrael z Unionu złamał nogę, sędzia w 40 minucie odgwizduje zawody. Sędziował nieudolnie p. Salomon.

D. F. C. (Praga)-Dresdner Sportclub 0:0. Drezno 6. IV. D. F C. w rezerwowym składzie.

Wiedeń. Amatorzy-Slovan 2:0. Po tem zwycięstwie w mistrzostwie Wiednia prowadzą Amatorzy. W. A. F.-Wacker 2:2. Sportclub-Ostmark 3:0. Hertha-Simmering 0:0. Admira-Hakoah 1:0 Zwycięską bramkę uzyskał znany we Lwowie Klima na 3 minuty przed końcem zawodów.

Węgry-Włochy 7:1 (2:0) Zawody międzypaństwowe, odbyte w niedzielę w Budapeszcie, zgromadziły 40.000 widzów. Węgry odniosły łatwe zwycięstwo nad źle dysponowaną reprezentacją Włoską. 3 bramki zdobył Molnar, 2 Braun i po jednej Opata i Eisenhoffer. Sędzia Seemann z Wiednia.

Praga-Berlin 4:0 (1:0). Praga 6. IV. Widzów 25.000. Gra ostra. Sędziował p. Hirrle. — Mor. Ostrawa. Slavia (Praga)-Slovan 3:0.

KURJER EKONOMICZNY

Lwów, 8. kwietnia.

+ **Z polskiego towarzystwa ekonomicznego.** Pragnąc zapoznać członków Towarzystwa i sfery interesujące się życiem gospodarczem, z obecnym stanem i warunkami rozwoju wytwórstwa krajowego, zainicjował wydział towarzystwa cykl referatów fachowych o poszczególnych gałęziach naszego przemysłu. Przed kilku dniami wygłosił **dr. Stanisław Schätzel**, sekretarz polskiego towarzystwa naftowego, referat o przemyśle naftowym, w najbliższą zaś sobotę odbędzie się odczyt **dra Marcelego Barcińskiego**, prezesa związku włókienniczego w Łodzi, o polskim przemyśle włókienniczym. Referat dra Barcińskiego, który przyjeżdża specjalnie w tym celu do Lwowa na zaproszenie wydziału P. T. E. wywoła niewątpliwie żywe zainteresowanie w sferach gospodarczych naszego miasta, zarówno ze względu na osobę prelegenta, jak i z uwagi na ogromne znaczenie jakie posiada dalszy rozwój tej potężnej gałęzi przemysłu dla całego naszego gospodarstwa społecznego. Odczyt odbędzie się w wielkiej sali Izby handlowej i przemysłowej w sobotę o godz. 6 wieczorem.

+ **Targi Gdańskie.** We wrześniu r. b. projektowane jest urządzenie w Gdańsku międzynarodowych Targów, obliczonych również na udział sfer gospodarczych polskich. Celem stwierdzenia czy i o ile sfery gospodarcze polskie są zainteresowe w organizacji międzynarodowych Targów gdańskich lwowska Izba handlowa i przemysłowa wzywa firmy w okręgu Izby, aby w razie zasadniczej gotowości wzięcia udziału w Targach zechciały to zgłosić w biurze Izby.

KURSA WALUT.

Sytuacja bez zmiany. Obroty dość znaczne. Przeciętnie płacono: dolary 9.380, funty 40.400, Paryż 545, Zurich 1.630, Wiedeń 132. P. K. K. P płaciła: dolar 9.240, funt 39.850, frank szwajc. 1.600, francuski 532.

OBROTY W AKCJACH.

Dziś znowu ożywienie wzmożone. Popyt na szereg akcji podniósł kursa tych papierów, które przed kilkoma dniami spadły gwałtownie. Tendencja zwyżkowa.

Bk. Hipoteczny 2375, 2400. Bk. Przemysłowy 1755, 1750, 1775, 1710, 1700, 1710, 1715, 1725, 1750. Z. B. K. 515, 520, 525, 550, 600 nieef. 500. Browary 24000, 24500. Chodorów 19000, 18750, 18500, 18500, 18700, 18800, 18850, 18825. Cegielski 2100, 2150. Gafota 1150. Ćmielów 2850, 2825, nf. 2725. Lokomotywy 1900, 1925, 1950. Nitrat 1050. Oikos 15750, 15500, 15350, 15400, 15300. Parowozy 1400, 1425. Pezet 1050, 1000, 975000. Nafta 1900, 1950, 1925, 1940. P. T. B. 465, 500, Rakszawa 12500. Siersza el. 1100. Siersza gór. 19500, 19900, 19750, 20000. Tespy 20750, 20850, 20900, 20800, 20650. Zieleniewski 37500. 39000.

Niekotowane: Brugger 3300, 3325, 3350. Elektrownia nad Sanem 750, 735. Gazy 92000, 95000, 94000. Gazy zachodnie 19000, 20000, 21000, 21250 21500, 21750, 22000, 22250. Gazolina 3600, 3700, 3750 3800, 3900, 3850, 3900. Gazociągi 750, 775, nf. 700. Jaworzno setka 87000 à 25 = 93000, 94000, 93000, 92000, drobne 102000, 101500, 101250. Len 4600, z przedpł. 4750. Lesienice 8000. Olkusz 1550, 1575. Przeworsk 875000, imienny 675000. Radziwiłł 5000 Rucker i Höflinger 24000. Węglówki 90, 89, 90, 89 i pół.

KURSA ZBOŻOWE.

Pszenica krajowa 73/74 ex 1923 39000000. Żyto małopolskie 68/69 ex 1923 24500000. Żyto małopolskie 65/66 21000000. Jęczmień małopolski browarniany 24000000. Jęczmień małopolski przemiałowy 19000000. Owies małopolski 44/45 ex 1923 23000000.*) (Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania). *) Ceny szacunkowe bez transportu.

AKCJE KRAKOWSKIE.

Bk. Ziemski Kr. 550. Bk. Powszechny 275. Bk. Przemysłowy 1725. Bk. Zw. Sp. Zarob. 20000. Tohan 1650. Pharma 2725. Impex 100. Pezet 1025. Ćmielów 2800. Zieleniewski 38250. Cegielski 2140. Parowozy 1625. Trzebinia żelazo 2625. Trzebinia mydło 15500. Górka 66000. Siersza Górn. 19250. Elektrownia 1150. Tepege 9000. Polska Nafta 2000 Pokucie 2000. Chodorów 18200. Piaseccy 3000. Jaworzno (25) 95; dr. 102. Gazy zachodnie 21500. Chybie 26500. Lokomotywy 2100. Nafta w Krośnie 1800. Nitrat 1300. Len 4800. Azot 1400. Żegluga 440. Oikos 15500. Nobel 6400. Tendencja mocniejsza. (AW.)

AKCJE GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Bk. Przemysłowy Lwów 1500. Eksploatacja soli potasowych 18.500. Chodorów 15.500. Siła i światło 2.100. Parowozy 1.390. Ursus 3.50. Zieleniewski 37. Zawiercie 180. Żyrardów 1.360. Polska Nafta 1.675.

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 83.	Warszawa 8 kwietnia	Zurych 8 kwietnia	Gdańsk 8 kwietnia
	Dewizy		
100 Mk. pol.	— 100 —	—	623-0, 627
1 funt ang.	40250000	24 77	25
100 frs franc.	54160000	33 34	33, 54-33, 71
100 fr. szwaj.	162200000	100·00	
100 frc. belg.	45900000	27·90	
100 K czesk.	26875000	17·10	
100 K węg.	—·—	0·000	
100 K austr.	13000	0·0080	
100 M niem.	00000	0122	
1 Dolar am.	9300000	5·72	
100 Lir wł	41500000	25·55	
100 Lei rum.	00000	2·97	
100 guld. hol.	345250000	2·13	
100 K norw.	—·—	78 50	
100 K duńsk.	— —	94·50	
100 K szw.	—	151·50	
Frank złoty	1800000		
Bony złote	1400000		
Miljonówka	1075000		
	(AW)	(AW)	(AW)

Najtańszą, najtrwalszą i najszybszą jest budowa „Nonplus"

żużlo-beton i patentowana konstrukcja dachowa (tańsze o 40% od każdego innego materjału)

zamówienia przyjmuje 5992

BANK KREDYTOWY i BUDOWLANY Spółdzielnia z ogr. odp. we Lwowie pl. Marjacki 4. (Hotel Europejski) — Tel. 1988. —

KOSTJUMY, PŁASZCZE DAMSKIE i DZIECINNE UBRANKA CHŁOPIĘCE. Zefiry wsypy oraz wszelką konfekcję damską i dziecinną w — wielkim wyborze poleca — **D. SCHRANZ** Lwów, Łyczakowska 24 a. — — róg Hoffmana. — — 690

OKAZJA

Używane koce na konie po **3 milj. mkp.**

sprzedaje tudzież kupuje i przyjmuje w komis używane futra, ubrania bundy etc. firma **SONNTAG**

Magazyn używanej i nowej konfekcji 1615

LWÓW, ul. KOPERNIKA 16.

Już potaniały

Otomany, Kanapki do składania

Materace włosienne i sprężynowe

Kapy, Firanki, Materje mebl., Chodniki, Portjery w znanej z taniości firmie E. HAGLER, Lwów Sobieskiego 21. Uwaga na firmę i nr. domu 21. 682

MOTORY ropne, KAMIENIE młyńskie, WALCE, PERLAKI, OLEJARNIE, TRANSMISJE, PASY, TURBINY, GAZĘ, OLIWĘ, ROPĘ poleca „PILOT", Lwów, ul. Batorego 4. 5983

MIKROSKOPY

„Reicherta" i „Zeissa"

Termometry maksymalne

„Uebe" i „Kramer"

Szkiełka nakrywkowe i przedmiotowe

polecają

LEON APPEL I S-KA

Lwów, Legjonów l. 1.

Tel. 458. Adres telegr.: „OPTYKA" Lwów

CZAPKI wojskowe, urzędnicze, studenckie i cywilne przybory mundurowe w wielkim wyborze po niskich cenach — poleca 711

Jan WITTMANN, Lwów ul. Trybunalska 1.

Łóżka Kanapki do składania, Otomany, Wkłady, Poduszki rozharowe, Firanki, Kapy, Chodniki, Materje mebl. poleca hurtow., detajlicznie. E. KORENBLIT, Lwów, ul. Brajerowska 4. 687

SKŁAD NUT ROMANOWICZA 11. boczna pl. Akademickiego poleca swój bogato zaopatrzony magazyn. Wysyłka na prowincję. 5961

Inserujcie się tylko w „KURJERZE : : : : : LWOWSKIM"

Poszukuję pokoju obszernego z osobnem wejściem bez mebli. Zgłoszenia pod 100 dol. Reklama Prasowa, Chorążczyzna 7. 5919

Kupno i sprzedaż.

Fortepiany, pianina, Kaim i Syn, Kopernika 16. — Telefon 2045. 5912

PANIE! Nadeszły już do fabryki najnowsze zagraniczne formy do przeróbek na **kapelusze słomkowe**, które przyjmują składnice przy pl. Marjackim 8., ul. Kazimierzowskiej 25, i ulicy Gródeckiej 72. — Pierwsza krajowa fabryka kapeluszy Rudolfa NEUWELTA, ul. Balowa 3. 5943

Kierownictwo Rejonu Inż. i Sap.

Kowel

ogłasza nieograniczony przetarg na dostawę:

1) około 50.000 kgr. blachy żelaznej do krycia dachów waga 4·5 kg. 1 m. kw.
2) około 5.000 kg. pokostu lnianego i
3) około 3.000 kg. farby minji żelaznej.

Oferty należycie ostemplowane wraz z kwitem na wpłacone wadjum do Kasy Skarbowej w wysokości 3% oferowanej sumy i próbkami materjału należy składać do biura **Kierownictwa Kowel (Szosa Brzeska)** do dnia 10. kwietnia godzina 10-a rano.

Ceny należy podawać w złotych polskich = frank. zł. loco wagon stacja nadawcza.

Kierownictwo zastrzega sobie prawo przeprowadzenia dodatkowego ustnego przetargu oraz dowolnego wyboru oferenta. 5953

NIEBYWALE TANIA OFERTA!!!

Oddajemy, dopóki zapas starczy, nasz **barwnik do kolorowania jajek wielkanocnych** sortowany w 8 kolorach w kartonikach zawierających 100 torebek po złp. 5·— za kartonik wyłącznie opakowania i portorjum. Odsprzedającym udzielamy odpowiedni rabat. **Zakłady Chemiczno-Przemysłowe, Gniezno** (WPolska). 5973

Poszukuję zastępcy

wprowadzonego w handlu hurtowym

Oferty z podaniem referencji pod

I. H. L. Brandt

Założony 1844. Założony 1844.

handel hurtowny wina i spirytusu

Gdańsk. 5975

SMACZNY TANI ŻĄDAĆ WSZĘDZIE **UNAMEL** najlepsze POŻYWNY OSZCZĘDNY ŻĄDAĆ WSZĘDZIE

MASŁO MIODOWE

do smarowania na chlebie, łyżka stołowa „UNAMELU" odpowiada wartości spożywczej jednego jaja. Wytwórca Dr. W. A. Henatsch, Unisław (Pomorze). Przedstawiciel i składy: „RODOHAN", Rohatyn DH i S-ka. **Lwów, Ossolińskich 6. — Telef 13-20.** 5971

OBUWIE dobre i tanio

poleca firma SCHNAPEK, THIMAN, i B-cia EICHMAN **Żółkiewska 17 i Grodecka 1.**

Na raty! kostjumy, płaszcze, modele 1924 roku, suknie wełn. crep de'chine, markizet, trykotyn., szlafroki, spodniczki, kamizelki, pończochy, rękawiczki, chusteczki, szale i t. d. 714 — — — Bielizna do wypraw ślubnych we wielkim wyborze. — — — sprzedaje **PARYŻANKA** — — — Lwów, Pańska 22. — — —

Nakładem Lwowskiej Spółki Wydawniczej, Sp. z ogr. odp. — Z drukarni Polskiej, Chorążczyzna 31, pod zarz. Z. Kiełbusiewicza. — Odpow. redaktor Tadeusz Stroński.